

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 18 LISTOPADA N. S. 1812 ROKU.

FRANCYA

z Paryża dnia 14 października.

Monitor dnia 12 b. m. wydany, zawiera w sobie następujący artykuł:

— z Kopenhagi dnia 29 Września. —

„Wiadomą było już rzeczą: że Moskale dopuszczają się kłamstw bez żadnego pohamowania w urzędowych swoich doniesieniach, lecz nigdy ieszcze nie posunęli się tak daleko, iak w doniesieniu ogłoszonym w Gazecie Petersburgskiej dnia 15go Września o wielkiej bitwie nad rzeką Moskwą. Odebraliśmy pismo to prawdziwie ciekawe, którego nie omieszkniemy udzielić czytelnikom naszym:

„W stanowisku pod Mozajkiem Rosyianie przyjęli bitwę wydaną im od Cesarza Napoleona.

„Ciągłe walczenie, które tylko noc przerwała, trwało przez dni 5ty, 6ty i 7my Września (nowego stylu.)

„Na lewe skrzydło (podług nowych urzędzeń) dowodzone od Xięcia Bagracyona, nieprzyjaciel wywarł wszystkie swe główne usiłowania, a to z niewypowiedzianym uporem i zaiadłością, lecz Xiąże Kutuzów postawiwszy dniem przed bitwą 7go Września znakomite siły w zasadzce, obszedł i zgromił nieprzyaciela w chwili, kiedy mniemał że już oskrzydlił lewy bok woyska Rosyjskiego.

„W chwili, kiedy Nayiaśniejszy Imperator z powodu swey uroczystości miał się udać do Cerkwi Alexandra Newskiego, nayprziemniejsze doszło go powinszowanie od Xięcia Kutuzowa, a tém była wiadomość: iż zwycięstwo pozostało nakoniec przy woysku Rosyjskim.

„Szczegóły dotąd niewiadome. Nieprzyjaciel musiał ustąpić z poboiowiska i cofnął się o kilka wiorst. W zupełney iest rozsypce a woysko nasze ściga go.

„Wielka liczba ieńców i dział wpadła w ręce zwycięzcy; Xiąże Bagracyon raniony iest w udo od kuli karabinowej.

„Spiewano natychmiast uroczyscie *Te Deum*; Xiąże Kutuzów mianowany został Marszałkiem Państwa i dostał 100,000 rubli gratyfikacyi. Jego Imperatorska Mość rozkazała dać po pięć rubli każdemu z naszych żołnierzy: Oczekujemy szczegółów tego pamiętnego zwycięstwa.

Dziennik Państwa czyni z powodu tego doniesienia następującą uwagę: „Rzecz ciekawa, iak piszący te rapporta potrafią usprawiedliwić to przed ludem Petersburgskim: iż rozproszone woysko nasze ścigane będąc od Moskali, opanowało ich stolicę?

Dziennik Państwa zawiera w sobie także następujący wyciąg z Gazety Petersburgskiej:

„Na trzy dni przed przybyciem Francuzów do Moskwy, mieszkańcy iey postanowili ofiarować Jenerałowi Wittgenstein 200,000 rubli w złotey wazie. Ta sama gazeta donosi niemniej: że w bitwie pod Mozajkiem polegli Król Neapolitański i Vice-Król Wołoski. (Inne wyciągi z Gazety Petersburgskiej i Moskiewskiej, znajdujące się w Monitorze i dzienniku Państwa, równie są godne śmiechu i pełne fałszywych doniesień).

D. 15 Października. Minister woyny Xiąże Fel-

tryyski (Jenerał Clarke) zlecił mechanikowi Karolowi Albert zrobienie dla wielkiego woyska 500 młynów do zboża, mogących być przenoszonymi. Młyny te, wygotowane w dniach 31, posłano do wielkiego woyska na wozach gwardyi Cesarskiej. Aby okazać ukontentowanie swoje kilkuset ludziom, którzy należeli do tey pracy, Pan Albert sprawił im ucztę, a w czasie tey przy ochoczey zabawie, spełniano zdrowie Napoleona Wielkiego: *Oby zwycięzkie iego orły wznosiły się nad wszystkimi stolicami Europy!*

Dziennik Państwa wspomina o świeżo nadeszłych listach od wielkiego woyska. Podług nich woysko Francuzkie iest w koszarach wygodnie umieszczone, ma podostatkiem żywności. Przy zdrowym klima nie masz w nim prawie żadnych chorych, a przewozowe szpitale z naywiększą urządzoną są starannością.

Xiężna Otrantu (Fouche) umarła dnia 9go b. m. w dobrach swoich Ferrieres w Departamencie Sekwany i Morny.

Pracują ciągle nad upiękzeniem kościoła Panny Maryi.

NIEMCY.

z Wiednia dnia 15 Października.

Podług wiary godnych doniesień z Bukarestu, rozkazała Porta Naddunajskiemu woysku swemu zaiąć trybem woyskowym Wołoszczyznę i Multany, które to kraie rządzone zwykle były przez swoich Hospodarów i woysko Tureckie nie znajdowało się w nich, iak tylko w okręgach bezpośrednio Porcie podległych, iak naprzykład w Chocimskim &c; niemniej woysko to odebrało rozkaz iść krok w krok za Moskiewskim aż do Prutu. Tak na Wołoszczyźnie, iakoteż w Multanach wielkie panuie strwożenie i wielu Bojarów wynosi się w kray Austryacki. Porta miała oświadczyć urzędownie Dywanom, Multańskiemu i Wołoskiemu: iż widzi się w potrzebie obsadzić te prowincye woyskiem aż do pokoiu między Francją i Moskwą. Twierdze Brailów i Gurgiewo są już oddane Turkom.

Gubernator Odessy, Xiąże Richelieu, doniósł Dywanowi Multańskiemu: iż powietrze nie tak iest zagrożającym iak z początku mniemano, iednakże wyciągnął kordon wedle miasta, i z Austryackiey strony użyto wszelkich środków ostrożności.

Moskiewskie Naddunajskie woysko osłabione iest niezmiernie z powodu zbiegów, strat w rozmaitych kampaniach i oddziałów zostawionych w nowey Besarabskiej Gubernii. Lubo inż w większey części przybyło na Wołyń, słyhać iednak: iż ma wrócić na granicę Wołoszczyzny i domyślają się: że nowe między Portą a Moskwą powstały zatargi i mocne między obudwoma gabinetami panują spory. Basza Wissy terazniejszy Wielki Wezyr uważał zawsze Moskali, iako przysięgłych nieprzyaciół Xiężycy i ganił układy czynione w Bukarescie. Prawowierni Muzulmani niechcą inaczey z Moskwą pokoiu, iak pod tym wyraźnym warunkiem: aby kray Ottomański został tak nie naruszony iak był przed wojną. Dostrzegł iawnie Sultan iż zaufanie iego i udzielone pełnomocnictwo, były nadużyte. Nad to przybycie Posła

Francuzkiego, wiadomość o zwycięstwach Wielkiego wojska, Wskrzeszenie *Polaki*, sprawiły wielką zmianę w umysłach *Tureckich*. Słusznie spodziewać się należy: iż nie opuszczą tak korzystnej pory zemścić się na *Moskalach* krzywd swoich i odebrania wydartych im Prowincyi.

Admirał *Moskiewski Czyczaków* wyjeżdżając z *Jass*, podał następujące pismo Dywanowi *Multan*-skiemu.

— w *Jassach* dnia 30 Sierpnia. —

„Wojsko *Naddunajskie* opuszcza *Multany*! Woyna oddaliła się od was! Wracacie pod rząd, doktorego iścieście nawykli, a który był dla was korzystnym. Znosiliście ciężary wojny. Wiadome wasze ofiary a przyczyna owej wojny zaszczyt wam przynosi. Najjaśniejszy Imperator *Alexander* dziękuje wam. Szczęście waszej oyczyzny było celem iego oycowskiej pieczołowitości. Potężne wojsko, które was od ucisków wojny wybawiło, spieszy teraz — okryte waszemi błogosławieństwami — zbierać nowe wawrzyny. (podpisano) *Czyczaków*.

Senator *Mitasiewicz* pożegnał się z Dywanem na piśmie, w którym oświadczył: że lubo do 1go Października wojsko wyjdzie z *Multan*, spodziewa się jednak iż Dywan wszelakich użyje środków, aby 5,000 dukatów zaległej kontrybucyi, zapłacone zostały. Mniemają iż z obawy, aby *Moskale* nie wzięli zakładników, Dywan tymczasowie summe tę złoży.

z *Wiednia* dnia 20 Października.

Xiąże *Szwarcenberg*, doniósł dnia 10go b. m. z swej głównej kwatery w *Adamkowie* pod *Brześciem*, o skutecznym w dniach 3cim i 4tym przejściu na prawy brzeg *Bugu*, gdzie z połączonym posiłkowym 7dmym korpusem, stanął za *Muchawcem*. Złączył się z nim w tym miejscu *Feldmarszałek* *Baron Siegenthal*, który miał rozkaz cofać się od *Turyi* na *Rudno* i *Kobryń*, co też z największym skutkiem porządkiem.

Dnia 4go przednie czaty *Austryackie* napadnięte były z natarczywością pod *Brześciem*, gdyż nieprzyjaciel mniemał, że miasto to słabą tylko ma osadę, lecz dzielnie go odparto, a kozacy znaczną w tym zdarzeniu ponieśli klęskę.

Przez pomysłnie uskutecznione później rozpoznawanie pod *Szerbinem*, przekonał się naczelný dowódzca o istotnej sile nieprzyjaciela, który przytym z lasu wyparty został.

nieprzyjaciel usiłował z swej strony posunąć się z liczną piechotą i iazdą *Kobryńskim* gościńcem.

Przednie czaty *Austryackie* niepotrzebowały, iak tylko cofnąć się na miejsce do wsparcia piechoty przeznaczone, a już były w stanie mierzenia się z nieprzyjacielem dla odparcia iego napadu, który lubo był powtarzany z pomnożoną piechotą i artylleryą, nieprzyniósł jednak przeciwney stronie żadney korzyści.

Przy rozpoznawaniach przedsiębranych aż do dnia 10go b. m. małe tylko między przednimi czatami zachodziły utarczki, a w tych zobopolna strata mniej znaczną była. W iedney z nich Jenerał Major Xiąże *Aloizy Lichtensztein* trafiony był nieszkodliwie od słabiącej już kuli; Jenerał Major *Mariossy* dostał kontuzyi, a Pułkownik *Mazar* poległ na pobojuwisku; Dowódzca naczelný chwali odwagę wojska.

z *Magdeburga* dnia 29 Września.

Prefekt departamentowy przesłał pod dniem 27mym b. m. do Podprefektów, Burmistrzów i Prezesów konsystorskich, następujący okólnik.

Mości Panowie! Monarcha, który bywszy świadkiem klęski swojej nad *Niemnem*, otrzymał przez wspaniałomyślność zwycięzcy najchlubniejszy pokój, ten sam mówię, Monarcha, dał się uwieść duchowi przewrótu, owej zapowiedni upadku Państw. Nie

rozważny! Zerwał traktat będący rękojmią całości iego krajów i ściągnął pogrom na głowę swoją.

Straszliwy, nakształt lwa obrażonego, staie *Napoleon*. Przebycie rzek, zabranie szanieców, wyrugowanie nieprzyjaciół, dowiodły iego bytność. Dnia 23go Czerwca, Cesarz Jmć znajdował się nad *Niemnem*, a dnia 14go Września utkwil swoje orły na wieżach miasta *Moskwy*. W cóż się obróciła owa sława wojskowa, którą tak dowolnie *Moskałom* przypisywano? Zaledwo wszczęła się woyna, aliści legiony *Francuzkie* zaięły środek Państwa i przecięły związek pomiędzy dwoma morzami, oblewającemi kraj *Moskiewski* na północ i południe. *Polska* odradza się w wolności, ta *Polska*, która za czasów *Sobieskiego* obroniła *Wiedeń* i *Niemcy*, a którą przecież dozwolono wymazać z rzędu mocarstw!

Tak świetne korzyści, którebyśmy jeszcze bardziej uwielbiali, gdybyśmy mniej byli do nich przyzwyczajeni, tak iawne dowody opieki Boskiej nad wojskiem, zasługują na największą naszą wdzięczność. Błagamy niebo, ażeby czuwało nad zwycięzcą w chwili, kiedy ma zbierać owoce dwudziestoletnich prac swoich i udarować róższką oliwną ludy stałego ładu. Król Jmć *Westfalski*, Najjaśniejszy nasz Monarcha, którego wojsko dzieliło sławę oręża *Francuzkiego*, rozkazał, ażeby w przyszłą niedzielę, to iest dnia 4go Października, śpiewano po wszystkich Kościołach *Te Deum*, na podziękowanie Najwyższemu za zwycięstwo, odniesione nad rzeką *Moskwą*, przez wielkie wojsko, dowodzone od Cesarza Jmć. Uroczystość ta, Mości Panowie, powinna być obchodzona z wszelką okazałością, iakiey wymagają i niesłychane aż do naszego wieku czyny oręża i imię do którego dzieje nic przyrównać nie mogą.

ANGLIJA

z *Londynu* dnia 8 października.

Odmiany, iakie zaszły w stosunkach naszych politycznych z *Moskwą* od początku tego roku, pociągnęły za sobą nowe postępowanie względem *Persyi*, która iak wiadomo, już od dwóch lat wojnie z *Moskwą* w *Georgii*, a szczególniej na linii *Kaukazkiej*. Kiedy *Francya*, iako sprzymierzeniec dworu *Petersburgskiego*, usiłowała wejść także w przyjacielskie stosunki z *Persyą*, użyliśmy iak najdzielniejszych środków do przeszkodzenia, aby *Szach Perski Fath-Ali*, nie słuchał rady wysłańców *Francuzkich*. Użyliśmy sprężyn boiaźni i łakomstwa; niezliczone skarby rozsypano pomiędzy znakomitsze osoby dworu, a Poseł nasz wieżdżając do *Theheranu* rozrzuczał obie- ma rękami gwinee ludowi. Udało się nam oddalić *Francuzów*, lecz nie usunęli się iak tylko do *Tauris*, do Xięcia następcy, syna *Fath-Alego*. Wyrzuciliśmy znowu pół miliona funtów szterlingów, aby ich ztamtąd wyrugować i abyśmy z *Europejczyków* my tylko sami, zostali w stosunkach z *Persyą*. Wystawwszy potym tamtejszemu Władcy: że *Moskale* są ludem dzikim, strasznym, chciwym zawsze zdobyczy i powodowanym chęcią uiarżmienia sąsiadów, udało nam się nakoniec stawić na czele wojsk *Perskich*, pewną liczbę naszych officerów, którzy już od roku kierowali działaniami tegoż wojska przeciw *Moskałom*. Dziś *Moskwa* wróciwszy do przyjacielskich z nami stosunków, została znowu narodem chrześcijańskim, a my chcielibyśmy wstrzymać teraz wojsko *Perskie*, przeciw któremu *Moskale* muszą mieć zawsze 40 do 50000 ludzi na granicach *Kaukazkich*; siła ta byłaby bardzo dogodną *Kutuzowi* i *Bagracyonowi*. Posłano gońca przez kraj *Moskiewski* do *Persyi*, dla przywie- dzenia dworu *Theherańskiego* do zmiany postępowania swego z *Moskwą*, ponieważ nasze z nią stosunki, już się zmieniły, lecz dowiadujemy się z umartwie- niem: że Władca *Persyi*, umiejąc właściwie cenić nasze gwinee (wziąwszy od nas pięć do sześciu milionów funtów szterlingów, aby prowadził wojnę z

Moskwą sprzymierzeńcem Francji:) żąda teraz podobnej summy, aby przestał walczyć z *Moskwą*, nieprzyjaciółką *Francji*. Utrzymuje: że uzbrojenie się jego, powinno mu przynieść albo pieniądze, albo zdobycia i nie chce dać pokoy *Moskalom*, chyba pod warunkiem, iż mu ustąpią *Georgii i Szyrwanu*; które to prowincye wcielone już zostały do Państwa *Moskiewskiego*. Jakimże czołem będziemy mogli doradzać naszemu sprzymierzeńcowi *Carowi Moskiewskiemu*, aby ustąpił prowincye *Kaukazu*, doradziwszy mu już wprzód ustąpienie *Włoszczyzny i Multan*? Z drugiej strony z kądże weźmiemy dosyć gwineow, aby zmiękczywszy władzę *Theheranu*, mogliśmy od niego kupić pokoy dla *Moskwy*? Wszystkie skarby *Indy* niczym są dla *Rządu*, gdy jego Ministrowi muszą płacić tym, którzy dobywają oręża, równie iak tym którzy go chowają!

Wypowiedzenie rozeumu, zawartego między wojskami *Amerykańskim i Angielskim*.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

W głównej kwaterze w *Montreal* dnia 31 sierpnia.

Z największym żalem Gubernator ieneralny i dowódca sił donosi wojsku pod jego sprawą będącemu, tudzież publiczności, iż układ pomiędzy *Jenerałem Deaborn*, naczelnym wodzem sił Stanów Zjednoczonych *Ameryki*, a nim samym, zawarty w celu wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, a który Gubernator mniemał przywieść do naysposobniejszego skutku i załatwić nieporozumienia pomiędzy obydwoma kraiami, jest bezskutecznym.

Kapitan *Pinkney*, Adjutant *Jenerała Deaborn*, przywoził rapporta od naczelnego *Jenerała* wojska *Amerykańskiego*, donoszące iż *Prezydent* Stanów Zjednoczonych *Ameryki* nie sądził za rzecz przyzwoitą potwierdzić przedłużenie rozeumu, zawartego pomiędzy naczelnym Gubernatorem, a *Jenerałem Deaborn*, i że z tego powodu tenże rozeum zerwany będzie w 4ch dniach, rachując od chwili dójścia o tém wiadomości w *Montreal*, tudzież w portach *Kingston* i twierdzy *S. Jerzego*. Gubernator ubolewa mocno nad zerwaniem tego rozeumu, lecz zarazem podchlebia sobie, iż wszyscy poddani Jego *Królewskiej Mości* w tej prowincyi dowiedzą się z ukontentowaniem, iż używał wszelkich środków, aby przeszkodzić zerwaniu związków pomiędzy *Ameryką* a *Wielką Brytanią* i oddalić nieszczęścia wojenne prowincjom tym zagrażające. Gubernator zawiedziony był w swoim oczekiwaniu, albowiem rząd *Amerykański* niechcąc dalszego rozeumu, pomimo oczewistego odwołania rozkazów gabinetowych oświadczył w naydobitniejszych wyrazach, iż oprócz innych powodów do wojny, zachodziły ieszcze takie okoliczności, na które lud *Amerykański*, od dawnego czasu utyskiwał. Niemożna więc wątpić, ażeby podbicie *Kanad* nie było widokiem tego rządu, bądź to dla powiększenia kraju, bądź też dla szkodenia *Wielkiej Brytanii*.

Zaięcie wyższej prowincyi, bezpośrednio po wypowiedzeniu wojny, dowodzi niezaprzecznie, iak dalece rząd ten był przygotowany do takowego wypadku; i iak mocno pochlebiał sobie odnieść zwycięstwo nad słabem (iak mniemał) wojskiem, z którym miał walczyć; popiera i to powyższe mniemanie: iż rząd *Amerykański* starał się wzbudzić nieukontentowanie w mieszkańcach; lecz połączone natężenia sił milicyi; oraz *Indyan* tej prowincyi, obróciły w niwecz jego zamiary. Utracił on zamek *Detroit*, zdobyty przez nasze wojsko. Rząd *Amerykański* uczuł bez wątpienia stratę i powinniśmy się spodziewać, że korzystając z samego nawet poddania się twierdzy *Detroit*, nazwie to napadem z naszej strony, aby miał pozór wysłać milicyą na granice dla zdobycia *Kanad*.

W takowych okolicznościach, naczelnym dowódcą siły zbrojney sądzi, iż regularne wojsko tudzież milicya pod jego rozkazami, niemniej wszyscy poddani Jego *Królewskiej Mości* w tej części państwa,

oburzeni sprawiedliwym gniewem na tak dzikie pretensye nieprzyjaciela, okaza się bydz gotowemi do odparcia wszelkiego nowego napadu, któryby czynił zamysł.

(podpisano:) *Edward Baynes*, Jen: Adjutant, z *Vera Cruz* dnia 17 lipca.

Buntownicy posuwają się aż pod nasze mury. Już od dwóch miesięcy niewiemy czyli *Xalape* istnieje. Nie wiemy także co się dzieie z *Oxava i Guatimola*, cała część pod wiatrem iest zbuntowana. Z trudnością dostaliśmy list z *Mexyku*, który potwierdza wiadomość o porażce *Jenerała Morelo* w *Ceutla-Antilpos*. Zdaie się iż lubo uszedł z trudnością z 60 tylko z swoich stronników, znajduie się teraz jednak na czele świeżo zebranego korpusu i przecina wszelkie związki. Handel nasz w *Mexyku* doznaię niezmiernych strat i niepoliczonych trudności.

z *Bostonu* dnia 8 Września.

Kommodor *Rodgers* zawinął tu z *Amerykańską* eskadrą po 7odniowym krążeniu; był on o 10 mil od *Lizbony*, zabrał 7 *Angielskich* kupieckich okrętów, z tych dwa spalił. Z iednym tylko wojennym *Angielskim* okrętem, to iest fregatą *Belvedere*, która go spotkała w drodze, walczył przez kilka godzin, lecz skutek nie rozstrzygnął walki. Fregata *Angielska la Guerriere*, zabrana od fregaty *Amerykańskiej la Constitution*, tak była postrzelana, iż sprowadziwszy z niey osadę, spalono ją na morzu. Przyjęto tu z największym uniesieniem *Kapitana Hull* dowodzącą fregatę *la Constitution*. *Jenców Angielskich* odesłano do *Concord*, a raniony *Kapitan Dacres*, niał tu sobie mieszkanie.

Na brzegach *Nowego Orleanu* zbuntowali się *murzyni i Indyanie* i wyrzynają wszystko, co im się tylko nawinie.

DANIA.

z *Kopenhagi* dnia 7 Października.

Gazeta Petersburska, wydana dnia 13go Września, zawiera w sobie następujący rapport *Jenerała Kutuzowa* o czynnościach wojska *Moskiewskiego*, od dnia obięcia nad nim dowodztwa przez tegoż *Jenerała*.

„*Xiążę Kutuzów*, mianowany przez *Imperatora Janci* naczelnym wodzem całego wojska, przybył do głównej kwatery w *Czarevo-Saimiche* dnia 29 Sierpnia wieczorem. Pierwsze i drugie wojsko było już natenczas połączone, lecz cofało się na *Gżack*, opuszczając *Wiazmę*, gdyż *Jenerał Barclay de Tolly* niepoczytywał to stanowisko za dogodne do stoczenia bitwy. *Xiążę Kutuzow* postanowił nie wdawać się wprzód w walkę, aż póki nie otrzyma posiłków z *Moskwy* i *Kalugi*. Jakoż wojsko nasze wzmacniało się coraz bardziej, a *Francuzkie* słabło. Plan ten ułożony i do skutku przyprowadzony przez *Jenerała Kutuzowa*, uwieńczony wkrótce został pomyslnym wypadkiem. *Jenerał* ten ieszcze przed przybyciem swoim do wojska, kazał wysłać ku *Mozayskowi* oddziały odwodowe, zostające pod dowodztwem *Jenerała Milloradowicza*, tudzież milicyą z gubernii *Moskiewskiej* pod sprawą *Jenerała Porucznika Hrabiego Markowa*.

Postanowiono oczekiwać na nieprzyjaciela w okolicach wsi *Borodina* leżącej o 12 wiorst od tego miasta. Położenie miejsca po prawey ręce i w środku po za wsią było dość mocne, albowiem wąwaz i głęboki strumień broniły do niego przystępu, lecz polewey od wsi *Semenowka* nie miało tej korzyści, i mogło być bydz okrażonym od strony dawnego gościńca wiodącego ze *Smoleńska* do *Mozayska*. Naczelnny *Jenerał* dla zaradzenia temu, kazał obwarować niebezpieczną tę stronę. Dał rozkaz, ażeby wystawiono przedni szaniec wedle wsi *Semenowka*, a przed nią redutę w odległości półtora wystrzału działowego. Redutę tę uważano za osobne dzieło, i chociażby była odebrana, nie zmienilaby planu obrony, ale raczej

służyła do wstrzymania na nieiaki czas nieprzyjaciela. Dnia 5go Września skończono warownie tego miejsca, i właśnie też nieprzyjaciel wysłał swoją przednią straż ku reducie. Wszczęła się więc żywa utarczka z tylną strażą pod dowództwem świeżo przybyłego Jenerała *Kanowiczyna*, a potem z wojskiem *Xięcia Bagracyona* składającym nasze lewe skrzydło. Broniono iak nymężniey reduty od godziny 4tej po południu aż do wieczora, w którym czasie przymuszono nas do ustąpienia oney.

Dzień 6 przeszedł na samych utarczkach. Nieprzyjaciel wzmocnił wojskiem prawe skrzydło, lewe zaś osłonił szancami. Naczelný Jenerał dorozumiewając się iż naydzielniey uderzy na lewe iego skrzydło, poczynił następujące rozporządzenia: korpusy 2gi, 4ty, 6sty i 7dmy składały dwie linie piechoty, za którymi znajdowały się wszystkie korpusy jazdy. Korpus gwardyi stał w odwodzie pomiędzy środkiem i lewym skrzydłem osłoniętym od 8mego korpusu, dla tym mocniejszego zapewnienia obrony ze strony słabszego miejsca. Jenerał *Tuczków*, z 3cim korpusem i częścią milicyi z Gubernii *Moskiewskiej*, stanął w zasadce po za krzewami przy lewym skrzydle i miał działać przeciwko prawemu skrzydłu nieprzyjacielskiemu. Grenadyerowie *Hrabiego Woroncowa* bronili przedniego szanca.

Xiąże Kutuzow przybywszy do tego stanowiska miał mowę do rozmaitych Jenerałów. O godzinie 4tej z rana, w czasie mglistego powietrza, nieprzyjaciel uderzył na nasze lewe skrzydło. Wkrótce nastąpiła powszechna bitwa. Nacierano bez przestanku na reduty których z naywiększym zapalem broniliśmy. Przepuszczano do nich szturm od godziny 7dmej do 10tej z rana. W tey to krwawey potyczce Jenerał *Hrabia Woroncowa* został ranionym, a wkrótce po nim Jenerał dowodzący naczelnie drugim wojskiem, *Xiąże Bagracyon*; iednakowoż nieprzyjaciel zdobył pola bitwy. Natarcia iego na środek linii były nadaremne, a tak odnieśliśmy zupełną korzyść. Podług pierwszych raportów, które odebrał naczelný Jenerał, strata nieprzyjaciela musi być ogromną; nasza również znaczna. Oprócz powyżey wzmiankowanych dwóch Jenerałów wielu ieszcze innych odniosło rany, a szczególniey Jenerałowie *Tuczków*, *Xiąże Gorczaków*, *Kanowiczyna*, *Bachmietów I i II* tudzież *Kretów*, którzy są nayciężey ranieni. Odwagi *Moskali* nic zachwiać nie może.

P O L S K A

z *Warszawy* dnia 3go listopada.

Wyrok Królewski. Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu naszym w Dreźnie dnia 10go miesiąca października 1812 roku.

FRYDERYK AUGUST

z *Bożej łaski* Król Saski, Xiąże *Warszawski* etc. etc.

Zważywszy przedstawienie Ministra Naszego Woyny i przełożone Nam powody, za oznaczeniem pewney i iednostayney płacy, którą pobierać mają żołnierze i Podofficerowie ozdobieni krzyżem wojskowym złotym lub srebrnym.

Postanowiliśmy i stanowimy:

Każdy Podofficer i żołnierz zaszczycony krzyżem złotym lub srebrnym, do czasu postąpienia na stopień Officerski, a gdyby przed postąpieniem na ten stopień od służby był uwolniony, do schyłku życia, pobierać będą rocznie płacę: od krzyża złotego złotych polskich dwieście piędziesiąt, od krzyża srebrnego złotych polskich sto dwadzieścia pięć.

Dopełnienie niniejszego dekretu Ministrowi Woyny, umieszczenie zaś iego w Dzienniku Praw Ministrowi sprawiedliwości polecamy.

(podpisano) *Fryderyk August*.

Jenerałny Inspektor Mennicy.

Uwiadomia Publiczność, iż dostrzeżone zostały w *Warszawie* w cyrkulacyi fałszywe *Friedrichsdory Pruskie* pod rokiem 1796, łatwo mogące być od praw-

dziwych rozeznane, gdyż są daleko lżeysze, mają kolor właściwy mosiądzu, z którego są robione, nie mają brzęku złota i na okręgu nie mają nakarbowania, czyli obrączki. Wzywa się wszystkie władze Skarbowe i Policyjne, ażeby dawały baczość na kurs takich fałszywych *Friedrichsdorów* i przez śledzenie winowayców zapobiegały szkodzie, na którąby Publiczność mogła być wystawiona. —

w *Warszawie* dnia 2go Listopada 1812—*Bieńkowski*.

D O N I E S I E N I A.

Kommissya Szpitalna Departamentu Mińskiego przedsiębiorając exekucyą nadesłanego sobie z Komitetu spraw wewnętrznych Kommissyi administracyney W. Xięstwa Litewskiego przedpisania zalecającego wezwać obywateli przez Gazety i przez pomoc Kommissyow Administracyjnych, ażeby każdy będący dłużnym funduszom Instytutow iawił się z kwitami opłaconych procentow dla obrachunku, oraz pilnować regularnego i należytego wpływu tych dochodow znosząc się z Kommissyami Administracyjnemi o pobudzenie i uzyskanie onych od tych osob, które dłużnymi Instytutom miłosierdzia zostali; postanowiła: dla iawienia się z kwitami z opłaconych procentow obywatelom funduszom Instytutow dłużnym dla porachunku termin od daty niniejszey to iest od dnia 20go października za 2 miesiące i miejsce przed sobą Kommissya przeznaczywszy, opublikować, o tym potrzykroć przez Gazety.

Kommissyi Szpitalney Prezes Adam Gunter.

Drukarnia i xięgarnia XX. Piarow przeniesione zostały do Kamienicy XX. Franciszkanów pod Nrem 363, obok domu W. Bitnera, na przeciw dzwoniicy Franciszkańskiej.

Roku 1812 gbra 8. Zgubione zostały w Wilnie przez idącego z ulicy Zamkowej przez Bulwar i Niemieckę ulicę do kamienicy XX. Franciszkanów na ulicy Dominikańskiej, 1. świadectwo od sztabu, JW. Jenerała *Dąbrowskiego* o czynioney dla dywizyinego woyska pomocy—2. świadectwo Kommissyi Rządzący Gubernii *Mohylewskiej* delegatowi oney w publicznym interessie do Kommissyi Mińskiej. 3. Autentyczna proźba do Kommissyi *Mohylewskiej* podawana o poniesione szkody przez zabor pięciu Poczt w *Pcie Rohaczewskim*, i przez nieopłacenie wedle kontraktu summy furażney i sztafetney, wszystkiego na 36000 rubli wynoszące, na teyże proźbie rezolucya Kommissyi Rządzący *Mohylewskiej* po satysfakcyą do władzy właściwey odsyłającą;—Ktoby te trzy sztuki wynalazłszy dostawił Aktorowi mającemu stancyą w Kamienicy XX. Franciszkanów, dostanie nagrody dwa czer: zł: to zapewnia *Wincenty Milkiewicz Maior W. Polskich*.

Niżey podpisany powodem terażnieyszey woyny ze zdradzieckiego podeyscia tylko dla odzyskania zachwyconego srebra dość znacznego waloru, prawo wieczysto zrzeczne na stancyą iedną ze sklepem podziemnym w Kamienicy po *Aksianowska* zwaney za Nrem 244 na ulicy *Zydowskiej*, do własności swey należącą bez żadney zgoła opłaty w dniu 14 Mca 8bra idącego 1812 Roku na rzecz Star: *Mowszy Eliakimowicza* wydać i w Kancellaryi Grodz: *Wileńskiego* przyznać zmuszony został, po czém one nie wcałości srebro odzyskawszy, gdy dostrzega *Intromissyą* do teyże stancyi uczynioną i w Kancellaryi Ziem: *Wileńskiej* zeznaną. Dla tego nim z pomienionym Star: *Mowszą Eliakimowiczem* pryncypalnym Aktorem brudnego dzieła a Star: *Leybą Assem* iego prokuratorem i pryncypalnie toż dzieło do skutku doprowadzającym Star: *Meierem Kadyssewiczem* też pomagającym, oraz dalszymi pomocnikami w Sądach właściwych rozprawi się. Po mimo założone areszta w obu Kancellaryach Pttu *Wileń*: i na autentyki prawa i *Intromissyi* u *Woznego Jana Jarzombkiewicza* by iakiego frymarku z pomienioną stancyą i obligami zfrymarchozonymi, z kimkolwiek transfuzyją i umowy nie uczyniono, a przeto zawody niewinnym osobom nie stały się, zapobiegając, każdego z osobna do wiadomości podając ostrzega. 1812 Roku Mca 9bra 2 dnia w Wilnie. *Jankiel Mowszowicz*.